

POSTANOWIENIE

28 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 lipca 2026 r. w Warszawie

zażalenia P.D.

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z 10 grudnia 2025 r., XXVII Ca 2709/24,

w sprawie z powództwa P.D.

przeciwko J. spółce akcyjnej w K.

o zaniechanie immisji,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

(E.M.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 grudnia 2025 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji pozwanej J. spółki akcyjnej w K., uchylił wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 27 czerwca 2024 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ocenił przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu akustyki, uznając, że biegły nie dysponował materiałem wystarczającym do wyciągnięcia wniosków. W ocenie Sądu Okręgowego istniała również konieczność zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność zakresu prac możliwych do wykonania przez stronę

pozwana w celu wyciszenia jej lokalu. W konsekwencji Sąd *ad quem* uznał, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości, gdyż pominął istotny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa oraz opinii uzupełniającej akustyka, bądź też opinii innego biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego przesądza to o nierozpoznaniu przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia znalazły się również uwagi, zgodnie z którymi poczynione w warunkach nieważności ustalenia faktyczne i przeprowadzone czynności procesowe są pozbawione znaczenia, choćby były prawidłowe. Pod adresem Sądu Rejonowego sformułowano również zarzut pominięcia dowodu z dokumentów, bez wydania w tej mierze koniecznego postanowienia.

Powód wniósł zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając mu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy wskazane braki w zakresie postępowania dowodowego mogły być uzupełnione w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. W konsekwencji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana spółka wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Na podstawie art. 386 § 2 i 4 k.p.c. sąd może uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w razie stwierdzenia nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Uregulowane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrołowaniu, czy istniały formalne, procesowe podstawy do wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego i zaniechania wydania wyroku reformatoryjnego lub oddalającego apelację. W sytuacji, o której mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy dokonuje kontroli zaskarżonego wyroku w wąskich granicach, ograniczonych do badania ewentualnego błędu sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy wydane przez sąd pierwszej instancji orzeczenie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. wyroki SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, i z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, oraz postanowienia SN: z 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, OSNC-ZD 2014, nr C, poz. 57; z 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15; z 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16, i z 28 lutego 2024 r., III CZ 7/24). Przykładem sytuacji tego rodzaju jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, że zachodzi brak legitymacji procesowej którejś ze stron (postanowienie SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12), jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia.

Nie można mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zbałał podstawę faktyczną roszczenia (nawet jeśli nie w pełnym zakresie), choćby nie przeprowadził wszystkich dowodów, wadliwie ocenił przeprowadzone dowody lub przyjął nieprawidłową ocenę prawną roszczenia. Jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że potrzebne są dalsze ustalenia faktyczne co do danego roszczenia, przeprowadzenie kolejnych dowodów czy odmienna ocena prawną roszczenia, powinien wówczas samodzielnie podjąć działania, rozpoznając merytorycznie sprawę (zob. postanowienia SN: z 3 lutego 2017 r., II CZ 146/16; z 20 grudnia 2018 r., II CZ 79/18; z 25 stycznia 2019 r., IV CZ 82/18; z 28 lutego 2020 r., I CZ 5/20,

i z 26 stycznia 2024 r., III CZ 434/22). Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest zatem równoznaczne z nierozpoznanie jej istoty (postanowienia SN z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, i z 7 marca 2013 r., II CZ 193/12).

W niniejszej sprawie w żaden sposób nie można przyjąć, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Rejonowy ustalił i przedstawił w uzasadnieniu wyroku stan faktyczny sprawy, a także wskazał dowody, które stały się podstawą jego ustaleń. Sąd ten dokonał również oceny prawnej żądania zgłoszonego przez powoda. To, że Sąd Okręgowy w odmienny sposób ocenił wiarygodność jednego z przeprowadzonych dowodów (opinii biegłego akustyka), nie pozwala na wyciągnięcie wniosku o nierozpoznanie istoty sprawy, nawet jeżeli dowód ten miał zasadnicze znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Podobnie do wniosku takiego nie prowadzi przyjęcie potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego innej specjalności. Jeżeli sąd rozpoznający apelację widzi konieczność przeprowadzenia dodatkowych dowodów, powinien to uczynić we własnym zakresie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dostrzegł to zresztą również Sąd Okręgowy, skoro zarzucił Sądowi Rejonowemu, że ten „nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości”. Takie stwierdzenie jako podstawa uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku samo w sobie ujawnia, że w sprawie nie może być mowy o spełnieniu przesłanek wydania wyroku kasatoryjnego określonych w art. 386 § 4 k.p.c. Wynika z niego bowiem, że w jakiejś części (w okolicznościach sprawy – zdecydowanie przeważającej) postępowanie dowodowe zostało jednak przeprowadzone. Nie można natomiast uznać, że nieprzeprowadzenie części postępowania dowodowego oznacza nierozpoznanie istoty sprawy, gdyż takie założenie podważałoby samodzielność przesłanek wymienionych w tym przepisie. Prowadziłoby ono do wniosku, że przesłanka w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest w istocie niepotrzebna, gdyż w każdym wypadku oznaczałoby to jednocześnie nierozpoznanie istoty sprawy.

W rzeczywistości w systemie apelacji pełnej – przy częściowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez sąd pierwszej instancji – dopuszczalne jest skorygowanie uchybień w zakresie przebiegu i wyników postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy. Wszelkie bowiem inne wady rozstrzygnięcia – poza „niezałatwieniem przedmiotu sporu” – dotyczące zarówno naruszeń prawa materialnego, jak i przepisów postępowania (z wyłączeniem nieważności postępowania i nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w całości) – powinny być korygowane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia znalazła się również wzmianka o nieważności postępowania, jednak Sąd Okręgowy w żaden sposób nie wskazał, z czego nieważność taka miałaby wynikać. Śledząc tok rozumowania znajdujący odzwierciedlenie w uzasadnieniu, wydaje się raczej, że wzmianka ta była wynikiem przypadkowo dobranego cytatu z orzeczenia Sądu Najwyższego. Taką praktykę sporządzania uzasadnień trudno ocenić pozytywnie. Podobnie nie sposób pozytywnie ocenić zawarty w uzasadnieniu wywód dotyczący pominięcia dowodów z dokumentów, który nie zawiera odniesienia do konkretnych dokumentów, jakie rzekomo miałyby zostać pominięte. Fragment ten sprawia raczej wrażenie przypadkowo przeniesionego cytatu z uzasadnienia z innego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego, na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., pozostawiono sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

(E.M.)

[a.ł]